ROK XLIX. Nro 155.

KURJER WARSZAWSKI

Dnia 19 Lipca 1869. Poniedziałek. Dnia 7 (19) Lipca 1869.

Rano ciepła st: 10, w połud: c. st: 14 Wysokość wody st: 2 c. 2 (Ubywa)	Stan barometru: na odmianę.	Wschód Słońca g. 4 m. 1 Zachód „ „ 8 „ 10	Jutro, ŚŚ. Eljasza Pr: i Czesława.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnoszenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8 półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2.

Adress Redakcji Kurjera Warszawskiego: Plac Teatralny, N° 473 c., dom W. L. Zabłockiej.

Wczoraj w kościele archikatedralnym Ś-go Jana, w czasie summy wykonano mszę Brösiga (E mol), na Graduale modlitwę Ap. Kątskiego, Offertorium „O salutaris“ Gounoda. Solo sopran śpiewała p. Rybicka, tenor p. Mikulski, oraz chóry pod kierunkiem Dyrektora konserwatoriam muzycznego, p. Ap. Kątskiego.

W kościele Przem. Pańsk., przy ulicy Miodowej, w czasie summy celebrowanej przez Jks. kan. Więckowskiego, wykonaną została na głosy żeńskie, msza St. Moniuszki, pod kierunkiem p. Grabowskiego, na offertorium modlitwa Donizettego (mezzo sopran), na Sanctus „O sacrum“ Beethowena“, na Benedictus duet „Spojrzyj“ Elsnera (sopran i tenor p. Kołakowska i p. Zaręba), na Agnus hymn Vintera.

W kościele Ś-go Franciszka, przy ulicy Zakroczymskiej, Summę celebrował Jks. Jeżewski; słowo Boże głosił Jks. Walichnowski; na chórze amatorowie odśpiewali Mszę K. Studzińskiego, professora Instytutu muzycznego warszawskiego; na Benedictus, solo tenor p. T. Utracki odśpiewał modlitwę: Ojcze nasz, Moniuszki.

W kościele WW. ŚŚ. na Grzybowie, prymarję odprawił Jks. Kroszczyński, a po niej naukę Jks. Al. Dąbrowski, summę Jks. Wł. Zybler, kazanie Jks, Dobrowolski, nieszpory Jks. A. Rogowski, po nich naukę Jks. J. Kroszczyński.

W kościele na Pradze, amatorowie odśpiewali mszę Krogulskiego.

Ustawa Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego.

Najwyżej ustanowiona 8-go czerwca 1869 roku.

(Dalszy ciąg. Patrz Nr 154.)

Rozdział siódmy. *O wykładających i osobach zostających przy naukowo-pomocniczych instytucjach uniwersytetu.* § 72. Nikt nie może być zwyczajnym professorem nie posiadając stopnia doktora ruskiego uniwersytetu z oddziału nauk odpowiednich jego katedrze. Dla otrzymania posady professora nadzwyczajnego i docenta należy mieć stopień magistra, a w fakultecie medycznym — stopień doktora. Priwatdocentami mogą być kandydaci, którzy złożyli rozprawę *(pro venia legendi)*, z tego oddziału fakultetu, w którym zamierzają wykładać i obronlli ją publicznie w obecności fakultetu. Lektorzy języków mianują się po przedwstępnem przekonaniu się rady o ich wiadomościach i zdolnościach do wykładania. *Uwaga.* Do pełnienia obowiązków docenta mogą być dopuszczane osoby, posiadające naukowy stopień kandydata, a znane uniwersytetowi z prac naukowych i zdolności do wykładnnia. Od prosektorów wymagany jest stopień naukowy, tak samo jak i od docentów, z którymi używają też równych praw. § 73. Ubiegający się o posadę professora, docenta lub priwat-docenta, lecz nieznani fakultetowi ze swych zdolności do wykładania, oprócz warunków wyłuszczonych w § 72, powinni mieć w obecności fakultetu, publicznie, dwie lekcje wstępne, jedną na temat przez siebie wybrany, drugą, według wyznaczenia zgromadzenia fakultetu. § 74. Po otworzeniu się wakansu na etatowego wykładającego, każdy członek fakultetu, do którego zaliczą się wakująca posada, może zaproponować kandydata. Wszyscy proponowani ballotują się na zgromadzeniu fakultetu. O rezultacie ballotowania fakultet donosi radzie z dołączeniem listy balotowanych. Wszyscy w ogóle proponowani kandydaci zapisują się do oddzielnej, na ten cel przeznaczonej księgi, i na pierwszem posiedzeniu rady znów podlegają ballotowaniu, w tym porządku, w jakim są zapisani. Kandydat, który otrzymał największą liczbę gałek wyborczych, i przytem bezwzględną większość, to jest więcej niż połowę tajnych głosów uczestniczących w balotowaniu członków rady, uważa się za wybranego. *Uwaga 1.* Jeżeli żaden z kandydatów nie otrzyma bezwzględnej większości przy pierwszym balotowaniu, to to ostatnie powtarza się pomiędzy kandydatami, którzy otrzymali stosunkowo największą ilość głosów. *Uwaga 2.* Powtórne ballotowanie dopuszcza się i przy równej ilości głosów. § 75. Jeżeli żaden z proponowanych kandydatów nie będzie wybrany w radzie bezwzględną większością głosów, lub jeżeli rada wcale nie ma na widoku kandydata, godnego zająć wakującą posadę wykładającego, za upoważnieniem kuratora ogłasza się konkurs według programu osobno w tym celu układanego przez fakultet, a zatwierdzanego przez radę. § 76. Professorowie, po wybraniu przez radę, zatwierdzają się przez ministra, a docenci, prosektorowie i lektorzy przez kuratora okręgu. Zresztą minister ma prawo i według swego wyboru i uznania mianować na professorów wakujących katedr, osoby odpowiadające wymaganym od professorów warunkom. Prawo to w takim samym stopniu posiadą i kurator, co do osób, których zatwierdzenie należy do jego władzy. § 77. Osoby ubiegające się o godność priwat-docenta, które spełniły

zadowalniająco wymagania wyłuszczone w §§ 72 i 73, dopuszczają się, za upoważnieniem rektora, do wykładania w uniwersytecie kursu w wybranych przez nie naukach w charakterze priwat-docentów.

§ 78. Priwat-docenci nie pobierają oznaczonej w etacie płacy; lecz rada uniwersytetu, może, na przedstawienienie fakultetu i za upoważnieniem kuratora, udzielać im z specjalnych funduszów uniwersytetu, odpowiednie ich pracom wynagrodzenie. § 79. Priwat-docentom, każdemu w swoim fakultecie, dozwala się: *a*) wybór przedmiotów dla ich wykładów według zatwierdzonych programów (§ 22, *a*, 4); *b*) korzystanie z gabinetów, laboratorji, klinik i innych pomocy naukowych, po porozumieniu się z zawiadującemi niemi osobami; *c*) udział w egzaminowaniu osób ubiegających się o stopień naukowy kandydatą lub godnosć rzeczywistego studenta; i *d*) prawo na zaliczenie czasu sprawowania przez nich obowiązków wykładającego, w razie ich wstąpienia do służby czynnej i pochwalnego zaświadczenia uniwersytetu, do wysłużenia terminu na emeryturę. § 80. Osoby zostające przy naukowo-pomocniczych instytucjach, znajdujących się pod zawiadywaniem uniwersytetu, jako to: asystenci klinik, laboranci, kustosze gabinetów i mechanik, wybierani są przez radę, a zatwierdzani na posadzie przez kuratora okregu naukowego. (d. c. n.)

— *W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej*, za Nrem 185 wydanym, zamieszczono: W rozkazie na dzień 13 (25) Kwietnia r. b. za Nr 103, wyznaczone zostały godziny na polewanie wszystkich ulic w mieście w ciągu lata bieżącego, a mianowicie: o godz: 9tej rano, o 1szej i 5tej po południu, wyjąwszy wypadków nadzwyczajnych, o których, za każdym razem, szczegółowe rozporządzenia w czasie właściwym są wydawane. Tymczasem niejednokrotne dostrzegałem, że podczas przejazdu mego po mieście, naczelnicy cząstkowi znaglają stróżów do polewania o niewłaściwej godzinie ulic na drodze, po której przejeżdżam, przez co, nietylko zatrudniają ich niepotrzebnie, odrywając od inych obowiązków, lecz nadto stawiają stróżów w tem położeniu, że ciż nie wiedzą później, co i o jakiej porze dopełniać powinni.— Tego rodzaju niekonsekwentne rozporządzenia, przypisuję jedynie fałszywemu pojmowaniu swoich obowizków, przez wielu naczelników ucząstkowych i chęci pokazania się czynnymi przed władzą; postępowanie jednak takie, nietylko nie przemawia na korzyść działających, którzy tym sposobem starają się najczęściej zasłonić swoje uchybienia, ale jako szkodliwe dla porządku, cierpianem być nie może. — Z tego powodu polecam Komissarzom Policji Wykonawczej i pomocnikom ich zapowiedzieć naczelnikom ucząstkowym i całej w ogóle podwładnej sobie służbie, ażeby istniejące rozporządzenia, wykonywali z całą ścisłością, bez żadnych zboczeń, gdyż tym tylko sposobem mogą zjednać sobie uznanie swej władzy i godnie okazać swoje zasługi. Dodać w końcu uważam potrzebę, że jeżeli w przyszłości podobne jak wyżej wspomniono postępowanie dostrzeżonem będzie, to winny surowej odpowiedzialności ulegnie.

W uzupełnieniu 3go punktu, rozkazu do Policji za Nrem 183, polecam Kommissarzom Policji Wykonawczej zarządzić, ażeby w razie przybycia do Warszawy wojskowych, bez żadnego biletu, właściciele domów, utrzymujący hotele i zajazdy, lub zarządzający takowymi, wymagali od nich złożenia własnoręcznych notatek, w których wyrażonem być ma: władza, w której służy przyjezdny, stopień jego i zkąd przybył, a nadto oświadczali im, że powinni zameldować się w zarządzie Komendanta, w celu otrzymania biletu na pobyt w Warszawie, bez którego żadnemu z przyjeżdżających wojskowych. pozostawania w mieście nie dozwalać. Wspomnione notatki, w takiż sam sposób i w takimże terminie, jak i bilety, przesełać do zarządu Komendanta, wymieniając tak w jednych, jak i w drugich, numera domów, w których przybyłe osoby zamieszkały. (Gaz: Polic:)

— *Dyrekcja Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.* — Podaje do wiadomości, że z powodu odpustu w dniu 15 Sierpnia r. b. w mieście Częstochowie przypadającego, będzie wyprawiony z Warszawy do stacji Częstochowa i z powrotem, z powozami Klassy IIej, IIIej i IVej nadzwyczajny pociąg passażerski za opłatą o połowę zniżoną, czyli z powrotem bezpłatnym.

Pociąg ten, wyjdzie z Warszawy w dniu 14 t. m., to jest w Sobotę, o godz. 8ej min. 10 zrana, a z powrotem odejdzie ze Stacji Częstochowa w dniu 16 t. m., to jest w Poniedziałek, o godzinie 1ej z południa.

Opłata zniżona za bilety tam, i na powrót od jednej osoby wynosi:

w Klassie	IIej	rsr. 4	kop. 50
„	IIIej	„ 3	„ „
„	IVej	„ 2	„ „

Bilety wykupione, są ważne tylko na ten pociąg nadzwyczajny, do którego osoby ze stacji pośrednich zabierane nie będą.

Sprzedaż biletów rozpocznie się w przeddzień wyjścia pociągu, to jest w Piątek d. 13 t. m., od godz. 3½ z południa, do 6ej wieczorem, a nazajutrz od godziny 6½ zrana.

W interessie publiczności, uprasza się o wczesne zgłaszanie się po kupno biletów.

Pakunki w dniu odejścia pociągu, będą przyjmowane do ekspedycji, za opłatą podług taryffy uiścić się mającą. —5346— (D. W.)

— Q — I znowu deszcz ulewny zmoczył: projekt sobotniej loterji, plany zabaw wczorajszej niedzieli i żyto na garściach, którego zbiór rozpoczął się już we wszystkich prawie miejscowościach pod Warszawą.

Zbytek wilgoci w bieżącym lecie, to także fatalność jak powiada „Piękna Helena". Niedosyć bowiem, że niemożna się na krok ruszyć z domu bez parasola, ale jeszcze trzeba troszczyć się o przyszłość: że chleb podrożeje, i kartofle zgniją.

— Deszcz, o którym mówimy i o którym mówią wszyscy, salon i ulica; deszcz zimny jak życie samoluba i nudny jak kobieta, którą się przestało kochać a ona jeszcze kocha, rozpoczął padać od godziny trzeciej w Sobotę i pada do tej chwili, czyli już czterdziestą drugą godzinę.

Ale przywołajmy się do porządku.

Na przekor barometrom i kogutom, w Sobotę wieczorem, zebrało się wcale liczne grono słuchaczów do sali teatru. Po długiej przerwie artyści opery, wykonali arcydzieło Rossiniego „Cerulik Sewilski."

Z pochwałami, ani naganami dla tego wykonania, wywnętrzać się tu niebędziemy; nie było ono bowiem

ani zbyt wzorowe, ani zbyt mierne; niektórym głosom wprawdzie za widocznie nieco brakowało siły, ale to może wina wilgoci lub.. fatalności. Nie mając jednak mocy do powstrzymania się od mówienia o meteorologji, musimy tu zaznaczyć, że pod czas trzeciego aktu „Cerulika" orkiestra wybornie wykonałą „burzę," w zamęcie której odbywa się wykradanie Rozyny przez Almavivę. W ustępie tym, symfonicznego pokroju, Rossini odmalował uragan nieba Iberji, zjawiający się po skwarnym dniu, by roztworzyć pączki granatów i ciemne żaluzje, za któremi omdlewają z upału i tęsknoty dziewice noszące w oczach gwiazdy rozkoszy, a za podwiązką ostry sztylet. Burza ta, nietylko nie przeraża, ale czaruje i również jest szczytnem natchnieniem jak nawałnica, którą z Jowiszową potęgą odmalował Rossini w uwerturze z Wilhelma Tella.

Wczoraj znów salę teatru zapełniali od góry do dołu offenbachiści i śmieli się jak gdyby pod wpływem gazu wesołości... uśmierzającego operację wyrywania zębów. Przedstawiano naturalnie „Piękną Helenę." W teatrze zaś Rozmaitości, w komedji „Odludki," rolę Astolfa wykonał poraz pierwszy pan Surewicz z werwą i indywidualnem, szczęśliwem jej pojęciem. Również odznaczał się wczoraj... Kapka, p. Ostrowski.

W „Dolinie" zebrało się stu ośmdziesięciu słuchaczów. Bilse więc nad program wykonywał arję Tadeusza.

Na zakończenie powyższej, z winy atmosfery przeważnie teatralnej pogawędki, podajemy wieści z repertuaru wydanego na bieżący tydzień, że „Piękna Helena" pojawić się zamierza w ciągu siedmiu dni, cztery razy, że we środę ukaże się po długiej przerwie udatna operetka księcia de Morny, „Koniec dzieło chwali" a w przyszłą niedzielę z francuzkiego, komedja, czy krotochwila „Pan i pani Robinson."

— Jeneralne wizyty po ochronach tutejszych odbyć się mają w następującym porządku, w m. Sierpniu: w Izraelski, przy ulicy Marjańskiej w dniu 2, przy Czerniakowskiej w domu rzemieślników w dniu 4, przy Wilczej w dniu 5, przy Browarnej w dniu 7, pragska przy ulicy Sprzecznej w dniu 9, z ulicy Freta w zabudowaniach po Dominikańskich w dniu 12, przy ulicy Ogrodowej w dniu 14, przy ulicy Waliców w dniu 16, przy ulicy Piwnej w zabudowaniach po Augustjańskich w dniu 18, za wolskiemi rogatkami w dniu 17, przy ulicy Tamka w dniu 20, przy ulicy Chmielnej w dniu 21, przy ulicy Nowolipie w dniu 23, izraelska przy ulicy Waliców w dniu 26, przy ulicy Gęsiej w domu rzemieślników w dniu 28, przy ulicy Pańskiej w domu rzemieślników w dniu 30. Początek każdej wizyty o godzinie 5 po południu.

— Wydział Prawa i Administracji Warszawskiej Szkoły Głównej, na posiedzeniu odbytem w dniu 3 (15) Lipca r. b., przyznał stopnie Magistrów Prawa i Administracji pp.: Henrykowi Bruner'owi, Mieczysławowi Niżyńskiemu, Władysławowi Pestugia, Józefowi Zakrzewskiemu, Gustawowi Roszkowskiemu, Jozefowi Gadomskiemu, Aloizemu Malewskiemu, Janowi Domaszewskiemu, Franciszkowi Brzeskiemu i Wiktorowi Szumańskiemu. Wydział zaś Filologiczno-Historyczny tejże Szkoły, w dniu 8 b. m. i r., przyznał stopnie Magistrów nauk Filologiczno-Historycznych pp.: Władysławowi Jakubowiczowi i Adamowi Rzążewskiemu.

— Jutro o god. 5 po obiedzie odbędzie się posiedzenie w Radzie Szczegółowej Opiekuńczej domu Schronienia Panny Marji i Śgo Ducha, na Nowem Mieście.

—Dziś o godzinie 4 popołudniu, odbywać się będzie sessja półroczna obrachunkowa, młodych felczerów, przy ulicy Orlej nr. 798b.

— W dniu 8/20 Lipca r, b., we Wtorek, w Kassyno przy ulicy Śto-Krzyzkiej, na benefis p. Ludwiki Modzelewskiej, żony Dyrektora, dane będzie przedstawienie humorystyczne, składające się ze śpiewów, tańców i deklamacji, a mianowicie: deklamacji przy fortepjanie, z komedji „Mizantrop i Druciarz", śpiewu z opery Łucja z Lammermoru, solo Tańca Perskiego, oraz ze śpiewów, tańców i deklamacji, z komedji Rodzina Mazurów.

— Pan Władysław Dębski, obywatel ziemski z powiatu mławskiego (gub. płocka), jak donosi Gazeta Warszawska, złożył w redakcji Tygodnika Illustrowanego dwa wielkie gobeliny, własnością jego będące, a pozostałe po przodkach, którym ofiarował takowe do kaplicy rodzinnej w Dębsku ś. p. Ignacy Krasicki, Gobeliny te pięknie zachowane wyobrażają ustępy z Historji Ś-tej. Właściciel ocenia je na 300 rsr. Fundusz z ich sprzedaży przeznaczył na rzecz założyć się mającej taniej kuchni dla ubogich w Warszawie. Redakcja Tygodnika Illustrowanego wystawić ma pomienione gobeliny na widok publiczny za drobną opłatą, która zwiększy fundusz na cel wzmiankowany. Bliższe szczegóły podał sobotni Tygodnik Illustrowany.

— Jutro o godz. 4ej po południu, celem wybrania starszego podstarszego i podstarszego w zgromadzeniu *Rzeźników*, odbędzie się w sali Magistratu sessja elekcyjna tegoż zgromadzenia, pod przewodnictwem delegowanego assesora Ławnika Magistratu, p. Aleksandra Szymanowskiego. Starszym zgromadzenia jest p. Kałczyński Xawery, a podstarszym Kramer Ludwik.

— Proszeni jesteśmy o zwrócenie uwagi przedsiębierców pompy pogrzebowej, ażeby w miejsce dotychczas używanych pochodni smołowcowych, żałobnicy towarzyszyli pogrzebom z oszklonemi latarniami. Pochodnie bowiem, prócz roznoszenia nieprzyjemnej woni, topiąc się spadają ognistemi kawałami na bruk i ztąd bardzo łatwo mogą zapalić szaty kobiet idących za karawanem. Naszem zdaniem, wyrugować z użycia pochodnie z zasad wyż wspomnionych, mogą stanowczo, nie przedsiębiercy effektów czy też pompy pogrzebowej, ale zamawiający u nich assystencyę do karawanu.

— W Paryżu wychodzi od lat dwudziestu dziennik przeznaczony specjalnie dla fabrykantów obuwia, dziennik ten nosi tytuł "Moniteur de la Cordonerie" i obejmuje sprawozdania z targów skór, korespondencje o postępie szewctwa w różnych punktach Europy, wzory i mody obuwia, ogłoszenia reklamy i t. d. Egzemplarz rzeczonego dziennika prenumeruje jeden z tutejszych pierwszorzędnych fabrykantów obuwia męzkiego, i damskiego.

— W Trauzdorf, pisze „Izraelita", dwie mile od Reszicy, odbył się w tych dniach obrzęd ślubny przed kapłanem katolickim, między narzeczoną rzymsko-katolickiego wyznania a narzeczonym prosestantem; jako świadek assystował nowożeńcom izraelita.

— Widocznie powietrze w okolicach teatru musi w przechodzących budzić wilczy apetyt. Na placu bowiem teatralnym i ulicach Nowo-senatorskiej, Wierzbowej i Niecałej, mieści się obecnie czternaście re-

stauracji i officyn gastronomicznych. Jeden z ludzi nieustannie głodnych, twierdzi, że podobne skoncentrowanie się zakładów kulinarnych, powinno rozwinąć pomiędzy niemi konkurencję chociażby taką, ażeby stałym stołownikom jeden z trzynastu przemysłowców, dawał darmo śniadania.

— Żniwiarka na folwarku Rakowiec, będzie czynną we Czwartek dnia 22 b. m. Folwark ten leży na drugiej wiorście przy szossie za rogatką Jerozolimską.

— Od czasu otwarcia sklepu „Merkury" w domu pod Nr 40 Nowyświat, to jest od 8 b. m. w ciągu tygodnia sprzedano towarów za rsr. 1,250 w samym sklepie, a za rsr. około 800 w jatce mięsa.

— W naszem mieście istnieją dwa gatunki stworzeń, które chociaż ani sieją ani orzą, mają zawsze dobry apetyt i zdrowie. Są to mianowicie wróble i chłopcy, którzy całemi dniami wałęsają się ponad brzegami Wisły. Życie tych gamenów, godne jest bliższych obserwacji; jak ich bracia z nędzy i próżniactwa, w innych większych miastach, mają oni bardzo bogaty *żargon* i prawa zwyczajowe. Najulubieńszą rozrywką nadwiślańskich urwisów jest gra w kamyki. Gdy się zejdzie dwóch lub trzech w jakiem ustroniu, siadają na ziemi i wydobywszy z kieszeni pięć małych kamyków, rzucają je w górę i starają się schwycić w dłoń, albo na powierzchnię ręki największą ich ilość. Gra zwykle kończy się bitwą na kułaki i obelgami. Oprócz zaś gry w kamienie, grywają oni w guziki; kankana jeszcze nie tańczą.

— W okolicach Białołęki, przed kilku dniami, dziewczynę kilkunastoletnią chodzącą po lesie, ugryzła żmija tak niebezpiecznie, że pomimo udzielonego ratunku, ukąszona zmarła wśród strasznych boleści; włościanin zaś usiłujący bronić ową dziewczynę od jadu żmji, został przez nią ukąszonym w palec u lewej ręki, i ten sobie natychmiast po powrocie do domu odciął siekierą. Za prawdziwość powyższych faktów ręczyły nam osoby przybywające pod Białołęką na letniem mieszkaniu.

— W salce teatralnej Towarzystwa Dobroczynności, odbywa się wydawanie fantów wygranych na loterji w Saskim ogrodzie. Wiele osób nabywa bilety, których na miejscu można dostać i probuje szczęścia, i tak, serwis do herbaty wygrała P. Dąbkowska Emilja, żona byłego urzędnika z Pułtuska.

— P. Antoni Semadeni, obrany został Prezesem Kollegjum w gminie ewangelicko-reformowanej.

— Kilka tygodni temu, w lesie pod wsią Dębsk, niedaleko Mławy, znaleziono obnażonego ze szczętem trupa, z ręką i nogą objedzoną przez wilków. Przy sekcji okazało się, że człowiek ten został zarznięty. Sąd miejscowy zatrzymał podejrzanego kominiarczyka z Mławy, lecz ten nie przyznał się do zbrodni.

— W ogrodzie wenecko-pragskim, urządzony teatrzyk, nie może przyjść do skutku, ciągle bowiem znajduje przeszkody. Za wejście do ogrodu, płaci się co łaska. Restauracja nie ma nic wspólnego z teatrzykiem, który urządzony jest na 4ro-łokciowem wzniesieniu: oto najwięcej, co o nim obecnie można powiedzieć.

— Od 8mej wieczorem w Sobotę, do 9tej wieczorem wczoraj, trwał u Izraelitów wielki post, na pamiątkę zburzenia Jerozolimy, zwany „Tyszo-Beaw" (Bosaki).

— Pod Nr 1259*C* na Nowym Świecie w domu P. Edmunda Bürgera, pani Wanda Schmidtowa otwiera prywatny zakład rzemiosłowy dla kobiet. Drukarstwo, litografia, introligatorstwo, później grawerstwo i drzeworytnictwo tam mają być wykładane, a wszystko przez wykwalifikowanych nauczycieli, za opłatą miesięczną rs. 5. Przegląd tygodniowy podając tu wiadomość dodaje bardzo słusznie że przedsiębiorstwo to stać się może pożytecznem, wcielając ideę dość jeszcze nie ujętą w czyn, i że teraz każda kobieta bogata czy uboga, na złe godziny swego życia, powinna umieć na chleb swój i dzieci swoich zapracować.

— Wczoraj, na obiedzie kuchni taniej, przy ulicy Freta, wydano 388 porcji, to jest: za abonamentem 100; przychodnich zaś było 288. Żądań było daleko więcej. Wiele osób odchodziło bez jedzenia.

— Jedna z najdrażliwszych operacji „Ovariotomia," w skutek choroby Tumor ovarii, dokonana w piątek na pacjentce K., córce znanego tu obywatela, udała się i ma być opisana w dziennikach lekarskich. Operował D-r Stankiewicz.

— P. Sobertra z okolic Siewierza do Gazety Rolniczej donosi o robaczkach niszczących zasiewy.

— W mieście Pułtusku, w nocy z dnia na 18 t. m. spaliła się łaźnia żydowska, dom drewniany poboczny i kilka drewnianych zabudowań. Dzięki gorliwemu zajęciu się prezydenta miasta p. Półjanowskiego, oraz dzięki deszczowi, który w porę zjawiwszy działanie straży ogniowej dzielnie wspomógł, obeszło się bez strat dotkliwych. Przybyło tylko Pułtuskowi: jedno więcej zgliszcze, co razem z gruzami kilku rozwalonych kamienic daje mu pozór Herkulanom w karykaturze.

— Poniżej mostu za łazienkami męzkiemi od strony Pragi, znaduje się mały galarek, albo raczej szopka przeznaczona do kąpieli dla kobiet. I to dobre jak na początek, bo dawniej nie było dla kobiet żadnego oddzielnego galaru.

— Panowie artyści malarze i rzeźbiarze, którzy oświadczyli chęć przyjąć udział w ozdobieniu nowej Wystawy, raczą przybyć jutro to jest we wtorek d. 20 lipca b. r. do Kancellarji Towarzystwa Zachęty Sztuk pięknych o godzinie 7-ej po południu.

— Urodzaje ogólne w tym roku w kraju naszym sa średnie; z kartofli wszędzie ogromnego plonu spodziewają się, i byle zaraza na nie nie padła, przednówek głodem straszyć nie będzie. Za to zagranicą, urodzaje wszędzie liche, na Węgrzech szczególniej, nic podobno się nie zrodziło, i temu łatwo wierzyć, bo ceny zboża nawet dziś, przy rozpoczętych już tu i owdzie zniwiach, coraz się podnoszą.

— Jutro Śgo Eljasza, o którym lud powtarza:

Na Świętego Eljasza,
Z nowego użątku kasza.

— Kilka dni temu byliśmy świadkami na ulicy Chłodnej, jak jakaś pani upuściła pakiecik; o 20 kroków postępujący za nią chłopczyk podniósł go, a dla zaspokojenia ciekawości, papier rozwinął i zajrzał, poczem napowrót zawinął, dogonił panią pakietu, a ukłoniwszy się, odbiegł pędem strzały, nie czekając na wynagrodzenie, ani nawet na podziękowanie. W papierze tym było 78 rs.— emerytura wdowy.

— Jednę z bram ogrodu Krasińskich, a mianowicie od Nalewkowskiego skweru, utrzymują dwa filary kamienne, pięknej budowy, a dwa pomniejsze obok nich dla ozdoby są postawione. Otóż jeden z pierwszych chylił się do upadku, podparto go balami i zapewne zapobiegając jakowemu wypadkowi, przystąpią do restauracji takowego.

— Paniczna trwoga, panowała kilka dni temu, na zacieśnionej widowni rynku Starego Miasta. Straganay i budy, stoły i stoliki, a podobno najwięcej serca przekupek, drżały z przerażenia. Niewypieczone i nadpsute bułki pszenne, spleśniały chleb razowy, ze straganu, gdzie im było tak dobrze, przechodziły całemi koszami do rąk nieczułych urzędników bezpieczeństwa, i ani łzy ich właścicielki, ani gorące prośby, które wyrywały się z jej piersi, nie mogły cofnąć surowego wyroku. Ale nie na tem koniec; nieszczęście raz znalazłszy sobie wygodne stanowisko, piorunem spadało na głowy biednych przekupniów, co idąc z postępem czasu, więcej dbali o kieszeń własną, niż o zdrowie współobywateli. Więc za bułkami, mleko doczekało się smutnej kolei: rynsztoki zafarbowały białą krwią z łona garnków się toczącą. A potem, modre Wisły fale, przyjmowały w swe objęcia, głowy wołowe i baranie, co więcej wonią, niż kształtem odpychały kupujących. Prawdziwie, ten obraz zbyt rozdziera serce, abyśmy co prędzej nie zapuścili nań zasłony.

— Trybunał Handlowy, ogłosił upadłość Gustawa Grühn, na Krakowskiem Przedmieściu.

— Od niejakiegoś czasu, dzień w dzień, wychodzi za granicę koleją żelazną po kilkadziesiąt wagonów, naładowanych naszem drzewem, budulcowem w obrobionych już klocach, prerobionem na deski, a wreszcie i opałowem. Lasy nasze już i tak wytępione są straszenie; zdaje się więc, że w niedalekiej przyszłości my znowu z zagranicy drzewo sprowadzać będziemy, ale wtedy chyba na wagę złota.

— Rada wydziału lekarskiego Szkoły Głównej Warszawskiej jak donosi Gazeta „Lekarska“ wyznaczyła temat do rozprawy konkursowej na medal złoty: „o wpływie układu nerwowego na przyrząd oddychania“. Rozprawy winny być złożone w kancellarji wydziału najpóźniej do 18 kwietnia 1870 roku.

— Pogoda tegoroczna nietylko sobotnim zabawom przeszkadza, jak tego mamy przykład na dwóch loterjach, ale uwzięła się i na niedzielne, gdyż raz już odłożone wyścigi pływackie do Bielan, i tym razem nie mogły przyjść do skutku.

— *Nowoje Wremja* donosi, że w ciągnieniu pożyczki premjowej wewnętrznej 1-ej emisji, które odbyło się dnia 1 (13) lipca, główna wygrana, wynosząca 200,000 rsr., padła na bilet będący własnością robotnika arteli nowojarosławskiej, Toporkowa, który służy w jednym z kantorów bankierskich w Petersburgu. (D. W.)

— Pejsak Chwat, pod Nr 1262, przy sprzedawaniu wody sodowej, używał miedzianych łyżek, bardzo szkodliwie wpływających na zdrowie, za co pociągnięty został do odpowiedzialności.

— Z mieszkania Szymona Landau, w domu pod Nrem 467a, skradziono różne kosztowności, z drogiemi kamieniami, wartości około rs. 300; śledztwo zarządzono.— Zelik Szpinak, lat 19 mający, zabrawszy swemu ojcu Mendlowi Szpinak, pod Nrem 2274 zamieszkałemu, różne kosztowności, na summę rs. 141, zbiegł.— Fajga Szpryngfeberg, lat 15 mająca, córka utrzymującego traktjernię w domu pod Nrem 1390, skradłszy swoim rodzicom srebra i pieniądze, w ogóle na summę rs. 134, również zbiegła.. Poszukiwanie zbiegłych i rzeczy skradzionych, zarządzono przez Policję. (Gaz: Polic.)

— *Panu A. S.*—Dyskussję o warunkach jakiemi powinni się odznaczać zegar ratuszowy uważamy za zbyteczną, ponieważ kierujący budową ratusza, niewątpliwie obmyślili dokładnie swoje w tym względzie projekty.

— Przyjechali do Warszaw: Jenerał-Adjutanci: hr. *Hajden*, z Petersburga i książę *Radziwill*, z Cesarstwa; Jenerał-Major *Danilow*, z Suwałk; Rzeczywiści Radcy Stanu: *Henrychzon*, z Lublina; *Rozen*, z Petersburga, *Cytowin*, z Brestja i *Mertz*, z Wiednia.

— Wyjechali z Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Haneczki*, do Siedlec; Szambelan Dworu *Muchanow* i Rzeczywisty Radca Stanu *Przystański*, za granicę.

— Za spokój duszy ś. p. Magdaleny z Lipińskich **Piskorskiej** odprawioną będzie w kościele Śgo Jacka przy ulicy Freta o godzinie 9téj z rana w przyszłą Środę, to jest dnia 21 Lipca jako w wigilją Jej Imienin żałobna wotywa, na którą pozostały mąż, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

—5350— (9033)

— W Sobotę, o godzinie 8½ wieczorem, w kaplicy Literackiej przy kościele Archi-Katedralnym Śgo Jana, przez JX. Seroczyńskiego, upoważnionego przez władzę duchowną, pobłogosławiony został związek małżeński, zawarty przez p. Antoniego **Carossi**, obywatela ziemskiego, z Ptu Nowomińskiego, a panną Walentyną **Trojanowską**, córką niegdy Walentego Trojanowskiego, obywatela ziemskiego i małżonki jego, Katarzyny z Miłobędzkich.

— W Sobotę, o godzinie 7mej wieczorem, w kościele Śgo Aleksandra, pobłogosławionym został związek małżeński, pomiędzy panną Adelą **Stalińską**, córką Leona i Adeli z Colenbergów Stalińskich, a panem Edwardem **Szulcem**, buchhalterem fabryki Lilpopa, Rau'a et Comp:. Panna młoda jest krewną nestora naszych artystów dramatycznych, Ludwika Panczykowskiego.

— Onegdaj o godzinie 8méj wieczorem w kościele Śgo Alexandra pobłogosławiony został związek małżeński zawarty między Panem Władysławem **Gałeckim**, urzędnikiem Sądu Pokoju w mieście Przasnyszu a Panną Natalją **Grossmannówną** córką Jana i Wilhelminy z Leplerów. Błogosławieństwa dopełnił JX. Romgowski.

— Wczoraj, w kościele parafjalnym Panny Marji, na Nowem-Mieście, o godzinie 10tej rano, pobłogosławiony został związek małżeński przez JX. Walichnowskiego, miejscowego wikarjusza, między p. **Wojciechowskim** Antonim, krawcem, a panną Leokadją **Czyże**, córką organmistrza.

— Wczoraj o godz: 7 wieczorem w Kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, JX. Marcelli Karpiński, wikarjusz miejscowy, pobłogosławił związek małżeński p. Karola **Dyr'a**, kawalera, obywatela, syna Teofila i Magdaleny z Gollerów,— z Klementyną **Przeździecką**, panną, córką Bogumiła i Teodory z Wanków, małżonków Przeździeckich.

— Onegdaj, o godzinie 1-ej z południa w kościele ewang.-augs. warsz. JX. Gustaw Manitius Pastor, pobłogosławił związek małżeński, między: p. Juljanem **Ekerkunstem**, aptekarzem w Warszawie, a p. Amelją **Andersówną**; córką niegdy aptekarza w Warsz. Edwarda Anders'a i Augustyny z Zejfertów, małżon. Andersów.

Tegoż dnia o godzinie 7 ej po południu JX, Manitius również pobłogosławił małżeństwo zawarte między: p. Władysławem **Kijokiem** obywat. z Warszawy, a panną

Bronisławą-Heleną **Liedtkówną**, córką tutejszego obyw. Aleksandra Liedtke'go i jego małżonki Izabelli z Birmannów niegdyś małżonków Liedtków.

— W feljetonie Gazety Szląskiej od pewnego czasu ogłaszane są wiadomości o Karpatach, przez E. Gr. R., a w Nrze 327 jest opis nocy przy morskiem oku.

— W dniu 23 b. m. zarząd wód w Reinertz w Dolnym Szlązku, nawiedzanych przez suchotników z całej prawie Europy, obchodzić będzie 110 letnią rocznicę odkrycia tamecznych źródeł. Chorzy obecni na fecie, będą musieli wznosić toasty wodą mineralną.

— Istniejące we Wrocławiu towarzystwo dzieci opiekujących się zwierzętami, ma w przyszłym miesiącu odbyć walne zebranie. Cel tego towarzystwa jest wysoce postępowy, gdyż zapobiega u dzieci rozwijaniu się namiętności dręczenia zwierząt i ptaków. Młode grono składa się z kilkuset członków.

— Sławna piekność Nowojrska Miss Arabela, czcona przez współmieszkańców jak święta, zebrała już 1000 dolarów; otrzymuje po dolarze za 1 pocałunek swych karminowych ust. Siedzi ona codzień przez godzin 3, w pałacu wystawy, i zebrane pieniądze oddaje dla robtników, którzy są bez chleba i zajęcia.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

W oporze swoim przeciwko postanowieniu Izby Wyższej, co do kwestji kościoła irlandzkiego, gabinet angielski dochodzi dalej jeszcze aniżeli same liberalne dzienniki przypuszczały.

Izba niższa przyjęła w drugiem odczytanie bill dotyczący zakupu telegrafów na rzecz państwa. Podobnież przyjętym został paragraf 68 billu kościelnego irlandzkiego, odnoszący się do rozporządzenia nadwyżką majątków kościelnych na dobroczynne cele, a to większością 290 głosów przeciwko 218 i co główniejsza, w pierwotnej swojej formie. Bill ten powraca znowu do Izby Wyższej.

Epoka niepewności, kombinacji i projektów jeszcze nie przeszła dla Francji. Jako prawdopodobny termin otwarcia posiedzeń Ciała Prawodawczego, rozmaite doniesienia z Paryża naznaczają dzień 15 Sierpnia i słychać, że lewica przygotowuje na tę chwilę manifest, w którym protestować będzie przeciwko odroczeniu Izby w dniu 13 b. m. Ale i prawa strona zamierza zająć niezbyt przychylne stanowisko względem nowego porządku rzeczy, i utworzyć obóz konserwatywnej opozycji.

Członek Izby Niższej Torrens interpellował podsekretarza Stanu Otway'a względem stanu rzeczy na wyspie Kandji. Ten odpowiedział mu, że Turcja zapewniła chrześcjanom na wyspie Kandji polityczne i religijne prawa, dopuszcza krajowców do rządu i ogólne rozzbrojenie zarządziła.

Jak długo na prawdę potrwa odroczenie Izb, o tem postanowi nowe ministerjum, wieści zaś o rozpuszczeniu ich są zupełnie nieuzasadnione. Ministerstwa stanu, cesarskiego domu i sztuk pięknych zostają zwiniętemi, a czynności dotyczące ich przechodzą do ministerstwa spraw wewnętrznych i robót publicznych. Zarząd i kierunek dziennika urzędowego „Journal officiel" przechodzi do ministerstwa spraw wewnętrznych.

Zapewniają, że Rouher przyjął prezydencję senatu: urząd ten ma być dożywotnim, on zaś sam otrzyma, jak słychać tytuł kanclerza państwa.

W dopisku do powyższych wiadomości „Gazeta Krzyżowa" twierdzi, iż wbrew ogłoszonej już liście nowego gabinetu, p. Drouyn de Lhuys ma mieć nadzieję otrzymania teki spraw zagranicznych. Czytamy w „Gazecie Kolońskiej," że jest to zdanie dyplomatów, którzy obiadowali d. 14 b. m. u margrabiego de La Valette.

W Madrycie odkryto znowu karlistowskie sprzysiężenie, skutkiem czego uwięziono 11 podoficerów z pułku Cantabrea, a załogę Vittorji wzmocniono. Rząd francuzki uznał Serrana rejentem.

Kortezy stały się areną najzaciętszych rekryminacji. „La Epoca" zapowiada kilka interpellacji, jakie publikanie zamierzają stawić rządowi względem polityki ogólnej, wypadków w Alicante i kwestji Kubańskiej. „Tymczasem" mówi „Diario de Barcellona„ „kraj pogrążony w ubóstwie, zrujnowany, i wstydzący się tego że dał się ogarnąć próżnym złudzeniom, widzi się gorzkiego rozczarowania, iż bez potrzeby dziesięć miesięcy temu, ci właśnie krzyczeli w Kadyksie „Niech żyje honor Hiszpanji!" którzy dziś rozrywają pomiędzy siebie szczątki narodowej własności."

W Trjeście próbowano w zeszłym tygodniu zrobić demonstrację na pamiątkę zeszłorocznych lipcowych wypadków, a to w skutek podburzających odezw włoskiego stronnictwa. Tak na cmentarzu, jak przed „Caffè Chiozza" zebrały się tłumy, które przez policją i wojsko rozproszonemi zostały„ dając wszakże powód do aresztowania 23 osób.

Prezydent Stanów Zjednoczonych wydał proklamację, w której naznacza na dzień 20 listopada wybory rekonstrukcyjne dla Stanu Mississipi! Tak jak w Wirginji postanowienia konstytucji, we względzie przysięgi świadków i utraty prawa głosowania, mają być poddane osobnemu wotowaniu, tak, że wyborcom ma być dozwolonem, odrzucić wspomnione wyżej paragrafy, a resztę konstytucji przyjąć, jeśli wola.

Demokratyczna konwencja Pensylwanji zebrała się dziś razem i mianowała Azę Pakkera swoim kandydatem na stanowisko gubernatora. Przyjęto postanowienie dążące do odjęcia murzynom prawa głosowania do nadania równych praw i równej opieki, tak naturalizowanym, jak urodzonym w kraju obywatelom, czy to na miejscu, czy zagranicą, a nakoniec do zmiany systemu podatkowego.

Z placu boju w Paragwaju, brazylijskie rapporty zdają sprawę o całym nowym szeregu zwycięztw. Donoszą między innemi, że jenerał Comara uderzył pod Jejuj na paragwajczyków, dowodzonych przez pułkownika Caliano i po zaciętej bitwie rozproszył. Około 500 padło, a 300 dostało się do niewoli. Słychać że brazylijczykowie stracili 16 w zabitych a 80 w rannych. Zajęcie tego stanowiska odcina Lopeza od północnych stron kraju. Jenerał O'Baret w pochodzie na Villa Rica znalazł paragwajczyków wybornie oszańcowanych pod Sapuchią, ale uważając za rzecz potrzebną zająć tę pozycję, rzucił się z trudną do uwierzenia odwagą na wały, tak, że w kilka minut(?) rezultat walki był rozstrzygniętym. Zwyjątkiem 28 jeńców cała załoga w pień wyciętą została, ale jeżeli tak prędko wszystko się skończyło, rzecz oczywista, iż załoga nie musiała być zbyt liczną.

(W. T. B. Indép. belge, Jour. des, Déb. La France, La Liberté, Le Nord, Köln. Ztg., Staats Anz.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 18 Lipca godz. 10 m. 15 wieczorem.

Paryż.—Niedzielny numer dziennika urzędowego „Journal Officiel” zamieścił znane już powszechnie nominacje ministrów. Ocasselau(?) mianowany prezesem rady ministrów. Ministerstwo stanu zniesione. Dzienniki uważają obecny gabinet za czysto przechodni. Segris, Ollivier i Talhouët, odmówili ofiarowanych im tek, przyrzekli jednak swe poparcie gabinetowi.

FESTINA LENTE.

(Śpiesz się powoli.)

Gdy drżąca matka nad twoją kołyską
Słowa modlitwy odśpiewuje święte,
Niebo ci zdala a ziemia ci blisko,
Festina lente.

O szanuj młodość!.. młodość to zjawisko
Co we mgłach tonie zaledwie poczęte;
Mdły podróżniku przez drużynę śliską
Festina lente.

Nad twardą pracy pochylony glebą
Krzep wątłe siły walką z światem zmięte,
Odszukuj w sobie zatracone niebo,
Festina lente.

A choć dojrzeje ziemska twoja praca,
Choć w koło ciebie kłosy dzieł twych zrżęte,
Jeżeli miłość dni twoje ozłaca
Festina lente.

Redaktor, W. *Szymanowski.*

DONIESIENIA.

SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH
pod firmą **J. Rożański**,
ULICA MIODOWA, POD NUMEREM 492.
Poleca wielki dobór Obić Papierowych, po cenach zupełnie nizkich. (9—12) —4706—(7,892)



Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

w ULADOWCE,

w Warszawie na Placu Bankowym, dom JW. Hr. Przezdzieckiego, sprzedaje Likiery, Wódki, Alkohol, Rumy, Żytniówkę, Octy, Wody Kolońskie, Krochmal i Herbatę chińską wprost sprowadzoną.— Handlującym odstępuje się rabat. (106—0) —7046— (15658)



Nagrody Rs. 3.

W dniu 15 b. m., zaginęła **SUKA** czarna wyżlica, z białą łatką na piersiach. Łaskawy Znalazca odprowadzić ją raczy na ulicę Podwal pod Nr 497a, gdzie stróż miejscowy wskaże, za nagrodą rs. trzy. Nieprawy zaś posiadacz drogą sądową, poszukiwanym będzie. (2—3) —5324—(8869)



Śledzie Pocztowe,

Pasztety Strasburgskie, **Sery** w różnych gatunkach, **Porter** w $^1/_1$, $^1/_2$, $^1/_4$ butelkach; wszelkie **Wina** i **Przekąski** zimne i gorące, poleca Skład Win **F. Springera**, przy ulicy Śto-Krzyzkiej, róg Szkolnej, Nr 1328. (21—30) —3758—(6209)



Śledzie Pocztowe

tegorocznego połowu, codziennie otrzymuje **Skład Ant. Stępkowskiego**.
(36—0) —3498—(5649)

TEATR WIELKI.

Dziś **OKRĘŻNE.—37 SOUS PANA MONTAUDOUIN.** (po cenach Teatru Rozmaitości).

Jutro **MAŁŻEŃSTWO PRZY LATARNIACH. WESELE w OJCOWIE.— UROCZYSTOŚĆ RÓŻ**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH, w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz: 10ej rano do 2ej po południu.

Znany **TERCET** Koncertowy **GRZEGORZA LANCKOROŃSKIEGO** przy Cukierni w ogrodzie Krasińskim każdodziennie grać będzie rano od 8-ej do w pół do 10-ej, a po południu od godziny 5-ej do w pół do 8-ej, codziennie program nowy, na co lubowników muzyki uprzejmie zaprasza. (2—14) —5309— (8859)

ALKAZAR przy ulicy Królewskiej Nr 411, dziś i dni następnych, Przedstawienia Niemieckiej Truppy Artystów, pod dyrekcją P. Leopoldyny v. Lukatsy. Początek o godzinie 7$^1/_2$ wieczorem. (35—0) —3995(6532)

D z i ś:

I. **Der neue Don Quichotte**, scena Bergen'a. II. **Der Disputirhans**, solowa scena wykonana przez P. Paulmanna. III. **Der fidele Schusterbub**, solowa scena, wykonana przez P. Friedrich. IV. **Salon Pitzelberger**, operetka Offenbacha.— Jutro dnia 20 b. m. odbędzie się benefis na dochód komika i reżysera **P. Paulmann'a**. (1—1) —5361)

Dziś i codziennie, w **Dolinie Szwajcarskiej, KONCERT** Orkiestry z 60ciu osób złożonej, pod dyrekcją **B. Bilsego**, Królewsko-Pruskiego Kapelmistrza, z Berlina. Początek o godzinie 6$^1/_2$ wieczorem. Wejście Kop. 20.—NB. We Środę i w Soboty Koncerty symfoniczne, na które wejście po Kop. 30. (39—0) —3894—

J u t r o:

1. „Die Hebriden," uwertura koncertowa Mendelsohna-Bartholdy.
2. „Wellen und Wogen," walc Straussa.
3. „Schlummerlied," Konstantego Bürgel'a.
4. Fantazja z Wagnera opery „Lohengrün," Hamma.
3. Uwertura z opery „Jessonda," L Spohra.
6. Leitartikel-walc. Straussa.
7. a) „Dziecię usypiające," z scen dziecinnych Roberta Schumana.
   b) Akt wstępny (gawot) z opery „Mignon" Thomasa.
8. Potpourri z op. „Ernani" Verdie'go.
9. Uwertura z op. „Egmont," L. Beethowena.
10. „Miasto i wieś," polka-mazurka, Straussa.
11. Canzonette z Es-dur kwartetu, Mendelsohna-Bartholdy.
12. Koncerthans-polka, Bilsego.

P o j u t r z e:

Symfonja eroica L. Beethovena; Scherzo Chopina (o s) instrum. Nowakowski; „Faust," muzykalny obraz charakterystyczny Ant. Rubinszteina (po raz pierwszy).

Kassino przy ulicy Śto-Krzyzkiej.— Dziś i codziennie, artyści dramatyczni pod dyrekcją P. Modzelewskiego, dyrektora teatrów prowincjonalnych, dawać będą przedstawienia humorystyczne, z tańcami i śpiewami. Początek o godz. 8mej. (24—0) —4514—

Dziś i codziennie, w Ogrodzie **„ELDORADO,"** przy ulicy Długiej, Nr 586*b*, **Towarzystwo Śpiewaków Paryzkich** daje przedstawienia. Początek o godzinie 8ej, a orkiestry o godzinie 7ej. (35—0) —4021—

Tivoli od ulicy Królewskiej i od Zielonego Placu,—Dziś i codziennie dawane będą przedstawienia humorystyczne ze śpiewami i tańcami pod dyrekcją P. **J. Russanowskiego**, znanego u nas z swych zdolności Artysty. Początek godz. 8mej. (19—0) —4513—(4620)

Wystawa Krajowa Zachęty Sztuk Pięknych, codziennie w Hotelu Europejskim.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 7 (19) Lipca 1869 r.

Monety i Papiery.	Żądano Ruble	i kop:	Płacono Ruble	kop: sr.
Pół imperjały Ros: rs. — k: — rs. 6 k. 48				
Dukaty Holen: rs: — k: — rs 3 k: 60				
Obligi skarbowe 100 rs:, (oprócz kup:)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs: 100.	93	21	92	71
Listy zast: 3 okresu, II s. za rs: 100	92	21	91	71
Obligi Towarzystwa Kred: Ziems: . .	—	—	100	17
Listy likwidacyjne za rub: sr: 100	76	64	76	31
Nowa Ros: pożyczka prem: z r: 1864	177	—	—	—
„ „ „ z r: 1866	176	50	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	102	25	101	75
Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę	71	75	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	73	—	72	—
Akcje Głów: Tow. Ros: Dróg żelazn:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:	118	—	116	—
Obligacje kolei Żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs: — kop. 28$^8/_9$
Od Likwidacyjnych rs. — kop: 53$^1/_3$
Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs. 117 k. 22$^1/_2$ rs. 117 k. 7$^1/_2$
Londyn 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: 4 rs. 8 k. 2$^1/_2$
Paryż Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 95 k. 85 rs. 95 k. 62$^1/_2$
Wiedeń Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 96 k. — rs. — k. —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 155.

Poniedziałek.— Dnia 7 (19) Lipca. Rok 1869.

— **Przeglądu Katolickiego,** Nr 27 wyszedł z druku i zawiera O częstej Kommunji (d. c.); Katolickie w Chinach misje (d. c.), Korrespondencja z Furmaniszek; Kronika kościelna; Bibljografja; Ogłoszenia.

— Ner 29 **Tygodnika Mód** wyszedł z druku i zawiera: Na prowincji powieść w 2ch częściach, przez Elizę Orzeszakowa, Szlangenbad i jego wody; Korrespondencją z Madrytu; Pogadanka; O ubiorach.

— Nr 81 **Przyjaciela Dzieci** wyszedł z druku zawiera: Lud wiejski w Hiszpanji, (z dwoma rycinami); Owady, (c. d.); Różne przygody Grzesia, (z ryciną); Dzieci i łódka, (opowiadanie z prawdziwego zdarzenia) przez Mikołaja S; Truskawki Julki.

— **Przegląd Tygodniowy** Nr. 29 wyszedł: z druku i zawiera: Zakład rzemiosłowo kształcenia kobiet w Warszawie; Najnowsze powieści polskie: Urocza, przez T. T. Jeża, ocenił B. L.; Notatki z podróży, przez Roszkowskiego, (c. d.); Gawędy popularno-naukowe; Analiza spektralna przez prof. Hertza; Dział informacyjny; Kronika zagraniczna, literacka, artystyczna i naukowa przez W. P.; Kronika; Ruch umysłowo-literacki; przegląd prasy perjodycznej; Tydzień Warszawski; Korrespondencje od Redakcji; W dodatku Hinda, powieść Walerego Przyborowskiego.

— **Straussa Hofball tänze Walcer,** grywane przez orkiestrę **Bilsego,** wyszły z druku nakładem Składu Nut **Józefa Kaufmana** Krakowskie Przedmieście Nr 442. Cena kop. 45.

Tamże wyszły ulubione Walce: Nad pięknym modrym Dunajem. (2—2) —5244—

— Nr 28 **Izraelity** wyszedł z druku i zawiera: Zjazd izraelski w Lipsku, I.; Listy młodego Ex-Chassyda przez Izraela Leona G. II.; Żydzi lekarze we Włoszech, podług niemieckich źródeł opracował Józef Goldszmit; Ocalenie, powieść historyczna z początku 18-go wieku, L. Filipsohna, przekład S: (d. c.); Odpowiedź na artykuł p. A. N. o kurjerku świątecznym; Kronika krajowa i zagraniczna; Doniesienie.

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Warszawy. W zastosowaniu się do przepisów Lombardowych, podaje do wiadomości powszechnej a mianowicie osób interessowanych, że licytacja no fanty w rzeczonym Lombardzie zastawione, jako to srebra różnego gatunku i rozmaitych kształtów, brylanty, perły, zegarki, suknie, bieliznę i wszelkiego rodzaju kosztowności, których właściciele w oznaczonym ostatecznie terminie nie wykupili, lub zaprolongować zaniedbali, rozpocznie się w dniu 1 (13) Września 1869 r. i aż do czasu zupełnego ich wyprzedania codziennie wyjąwszy dni świątecznych i uroczystości dworskich od godziny 9-ej zrana do 1-ej popołudniu, w lokalu Lombardowym pomieszczonym w nowo odbudowanym gmachu Ratusza odbywać się będzie. Za zakupione fanty zaraz po przybiciu kupna, srebrem lub biletami bankowemi płacić należy. Termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów srebrnych i złotych, najdalej do 2 (14) Sierpnia 1869 r. wszelkich zaś innych do dnia 20 Sierpnia (7 Września) t. r. oznaczonym został. Dla tego interessowani, a mianowicie, właściciele takowych fantów, przed upływem powyższego terminu, do kassy Lombardu o wykupienie lub prolongowanie zgłosić się są obowiązani. Wszyscy właściciele fantów dotychczas niewykupionych w czasie właściwym, którzy pomimo niniejszego ogłoszenia o tyle stają się obojętnemi na własny interes, że niebędą korzystać z terminu wyżej oznaczonego do wykupienia lub prolongowania zastawionych fantów, a mianowicie, którzy takowego wykupna, lub prolongowanie przed d. 2 (14) Sierpnia 1869 r. co do wyrobów złot: i srebrnych, a przed dniem 20 Sierpnia (1 Września) t. r. co do innych nie dopełnią, sami sobie winę przypiszą gdy zastawione przez nich fanty złote i srebrne nie trzymające prób przepisanych, niezawodnie w wykonaniu Art. 3 Najwyższego ukazu z d. 10 (22 Kwietnia) 1851 r. o zaprowadzeniu w Królestwie jednostajnych prób złota i srebra, oraz Art. 29, zaprowadzającego w tym celu probiernią tejże probierni do stopienia, a zarazem zamiany na gotowiznę po cenach właściwych odstąpione, a inne na licytacji w Lombardzie sprzedane zostaną. Niniejsze obwieszczenie podane zostaje do wiadomości powszechnej przez pisma czasowe, jakoto: Dziennik Warszawski, Dziennik Warszawski, Gazety: Polską, Warszawską i Policyjną, oraz Kurjery Codzienny i Warszawski, niemniej przez przylepienie drukowanych egzemplarzy onego w miejscach publicznych.—P. o. Prezydenta Jeneralnego Sztabu Jenerał Major W i t k o w s k i —Naczelnik Kancellarji Z d z i t o w i e c k i.

(3—3) —4874—(Dz. War).

Rząd Gubernjalny Lubelski

Podaje do powszechnej wiadomości, że na zasadzie odezwy Zarządu Finansowego w Królestwie Polskiem z dnia 28 Maja r. b., Nr 16879, będzie odbywać się w dniu 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b., w mającej utworzyć się w M. Lublinie z dniem 1 (13) Lipca r. b., Izbie Skarbowej głośna in plus licytacja na sprzedaż po duchównych domów pod Nr 47 i 48 w m. Lublinie, oraz domów pod Nr 120 216 i bez numeru w m. Kraśniku i po Pijarskiego domu w m. Opolu od zmniejszonych o $^{1}/_{4}$ część summ ich szacunkowych mianowicie: a) domów pod Nr 47 i 48 w m. Lublinie łącznie od summy rs: 9,993. b) domu pod Nr 120 w Kraśniku od rs: 135. c) 216 od rs. 900. d) bez numeru w Kraśniku od rs: 195. e) domu po pijarskiego w Opolu od rs: 4994.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale dóbr Rządowych Rządu Gubernjalnego każdodziennie od godziny 2giej po południu, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych. (2—3) —5134—(Dz. War.)

OBWIESZCZENIE.

W Trybunale Cywilnym Wzdziału I-go sprzedaną będzie:

W dniu 18 (30) Lipca r. b. o godz. 10-ej z rana nieruchomość Nr. 756 w Warszawie przy ulicy Elektoralnej położona. Vadium rs. 1,000. Licytacja zacznie się od summy rs. 3,907 k. 33$^{1}/_{3}$, jako od $^{2}/_{3}$ części szacunku, jaki relicytanci nabywcy postąpili

W dniu 17 (29) Lipca r. b. o godz 10-ej z rana Nieruchomość Nr. 3000a, przy ulicy Czerniakowskiej położona. Vadium rs. 1,000. Licytacja zacznie się od summy rs. 6,263 k. 35, jako $^{2}/_{3}$ części szacunku taksą sądową wynalezionego. Wiadomość o warunkach u podpisanego Obrońcy pod Nr. 590 zamieszkałego. **Roman Wierzchlejski** Mecenas.

(1—2) —5338— (Dz. War.)

OGŁOSZENIE.

Podaje do publicznej wiadomości iż w gmachu Teatralnym w dniu 14 (26) Lipca r. b., i następnych z wyjątkiem Niedziel i dni uroczystych sprzedawane będą przez publiczną licytację in plus, różne przedmioty teatralne z użycia wyszłe, a mianowicie: garderoba kostiumowa damska i męzka z rozmaitych materjałów, wyroby powroznicze, sikawki przyrzady do gaszenia ognia, kadzie, stare dekoracje, różne przybory sceniczne i tym podobne przedmioty, za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu uiszczać się mające.

Licytacja odbywać się będzie każdego dnia od godziny 10tej zrana do godziny 2giej po południu.

Prezes Szambelan Dworu
Jego Cesarskiej Mości **Muchanow.**
Dyrektor Teatrów
Radca Kollegialny **Bojanowski.**

(3—3) —4912—(Dz. War.)

W dniu 14 (26) Lipca r. b,, o godzinie 5 po południu, sprzedane będą w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod Nr 549, przed W-ym Kłodzińskim sędzią delegowanym, Dobra Ziemskie **MOŚCISKA** lit. B, w Okręgu Stanisławowskim położone, rozległości dzies. 60 (włók 4), a w tem łąk dzies. 15 (włókę 1) mające. Na gruncie tych dóbr znajduje się dom (dwór) z bali gontami kryty, stodoła, holendernia, kuźnia z drzewa, oraz inne zabudowania gospodarskie.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 2647 kop. 60, jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Bliższe objaśnienia co do tej sprzedaży. powziąść można w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, oraz u podpisanego, sprzedażą dyrygującego Patrona w Warszawie pod Nr 1779 zamieszkałego. Wadjum do tej licytacji wynosi rs. 600.

Stanisław Rotwand, Patron.

(1—1) —5345—(Dz. W)

Lubo w miesiącu Maju 1865 r. przed Wolskim Rejentem powiatu Łowickiego, w Łowiczu zamieszkałym, udzieliłem plenipotencją jeneralną Julji Brochockiej żonie mojej w Skierniewicach wówczas zamieszkałej, obecnie w mieście Łowiczu mieszkającej, takową przez niniejsze ogłoszenie, na zawsze w zupełności odwołuję, i całkiem za nieważną i za niebyłą uważam, przestrzegając więc osoby interessowane, aby nikt z Julją Brochocką w żadnem interesie, tak kupna jakoteż przedaży, darowizny lub zamiany nie działał, w przeciwnym bowiem razie sam sobie winę przypisze, gdyż sądownie dochodzić będę, ponieważ plenipotencją jeneralną wystawiłem na imie Florentyny Brochockiej w Łowiczu zamieszkałej, do której interesanci sgłosić się mogą.

Janowiec dnia 12 Lipca 1869 roku.
Antoni **Brochocki.**

(2—2) —5270—(8895

IGŁY I SZPILKI
prawdziwe angielskie

papierek po kop. 6 i 10,
sprzedaje Magazyn Wyrobów Żelaznych i Stalowych **W. Geyer**, przy ulicy Nowy-Świat, wprost Kopernika, w domu Zarządu Wojskowego.

(3—10) —4978—(8394)

Fabryka Wyrobów Srebrnych
T. Wernera i S-ki dawniej **K. Malcza,**
róg Krakowsklego-Przedmieścia i ulicy Królewskiej.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, że nabywa rozmaite stare srebra po cenach korzystnych dla sprzedającego, a odpowiednich do kursów waluty zagranicznej. Osoby zamieszkałe na prowincji zechcą nadesłać stare srebra własnym kosztem, a fabryka wysyła bezzwłocznie przypadającą należność pocztą na swój koszt.

(1—6) —5336—(9023)

Jeden z urzędników spadły z etatu,

uzyskawszy pozwolenie Władzy na sprzedaż częściowo papieru stemplowego otworzył takową w przedsionku Sądu Apelacyjnego, a odwołując się do PP. Obrońców sądowych ma nadzieję że nie odmówią mu swych względów i zechcą przyjść w pomoc zakupywaniem potrzebnego im do spraw papieru wpisowego. (3—3) —5213—(8717)

Znana od roku 1816
Fabryka Guzików, Kapsli, Wyrobów Pieczętarskich i metalowych Z Münchheimera.
przeniesioną została z Hotelu Polskiego na ulicę Bielańską, Nr. 6, naprzeciw Hotelu Lipskiego.

(1—3) —5344—(9013)

KORREPETYTOR.

Do czterech uczni, to jest do dwóch klassy I, jednego klassy II i jednego klassy IV, żądany jest na korrepetytora uczeń klassy VI-ej Gimnazjum IV go, któryby razem z nimi mieszkał.

Bliższa wiadomość w Zakładzie Rolniczo-Przemysłowo-Leśnym Ostrowskiego i S-ki, przy ulicy Senatorskiej, Nr 473D, w godzinach popołudniowych.

(3—3) —5190—(8755)

Pełniąc przez lat wiele obowiązki **Panny służącej**, pozyskałam wiele chlubnych świadectw od najpierwszych domów w których zostawałam. Uzdolniona w tem wszystkiem co się dotycze róbót kobiecych i gospodarstwa domowego, poszukuję obecnie odpowiedniygo miejsca. Mieszkam przy ulicy Stare Miasto, Nr 43, Nr 10 mieszkania. (1—1) —5339—(8990)

Jest do sprzedania
150 dzies. (10 włók) lasu

zdatnego na sążnie w majątku Wiązowna, 21 wiorst od Warszawy położonym, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość u właściciela w Wiązownie za Miłosną za Wisłą.

(1—3) —5325—(8986)

Dla podróżujących,

Torby safjanowe lekkie a pakowne.
Torebki Sac de Voyages przez ramię.
Kuferki ręczne dogodne i eleganckie.
Nessesery podróżne męzkie i damskie, nadeszły wznacznym doborze do magazynu **F. Sandeckiego,** przy ulicy Miodowej Nr. 495, w domu Piotrowskiego

(1—1) —5327— (8829)

Poszukiwany jest
MAJĄTEK ZIEMSKI.

Oferty uprasza się nadesłać pod adresem: „H: O. Doering w Oels (Preuss, Schl.)

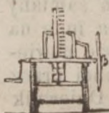
(1—2) —5329—(8992)



Ktoby z PP. Urzędników spadłych z etatu, posiadał
Kapitał około Rs. 2,000,

mógłby od takowego otrzymywać dobry procent, a przytem sam pomieścić się jako Kassjer przy pewnej Fabryce w blizkości Warszawy, za pensję umówioną. Interessowani raczą pozostawiać swe adressy w Magazynie Wgo Matuszewskiego, przy ulicy Miodowej, pod kolumnadą.

(3—3) —5172—(8726)



Z powodu wyjazdu są do sprzedania
za przystępną cenę
MAGLE,
przy ulicy Nalewki, Nr 2241.

(2—3) —5175—(8752)

Z początkiem roku bieżącego, urządziliśmy w nabytych przez nas posessjach Nr 2997, 2997*b* i 2998, przy ulicach Czerniakowskiej, Górnej i Rozbrat

FABRYKĘ

MASZYN ROLNICZYCH I PRZEMYSŁOWYCH,

jako też

RÓŻNYCH APARATÓW I NARZĘDZI

W PRZEMYŚLE I ROLNICTWIE UŻYWANYCH.

Zawiadamiając o tem Szanownych naszych Klientów, mamy honor donieść, iż wyrabiamy wszelkiego rodzaju **Pługi, Zgłębiacze, Spulchniacze, Obsypniki, Wypielacze, Drapacze, Brony, Walce, Znaczniki, Siewniki, Przetrząsacze, Grabie, Spychacze, Maszyny do kopania kartofli, Maneże, Młockarnie, Maszyny do wiania i czyszczenia zboża, Sieczkarnie, Siekacze, Szarpacze, Rozdrabiacze, Parowniki** i t. d., **Wagi stołowe, dziesiętne i setne; Szafy, Skrzynie i Szkatułki kassowe; Okucia do drzwi** i **okien; Maszyny parowe stałe** i **przenośne; Maszyny** i **Aparaty do cukrowń, gorzelń, browarów** i **krochmalń; Transmissje, Młyny, Tartaki, Olejarnie** i t. p., słowem wszystko co w Przemyśle i Rolnictwie praktycznie zastosowane być może.

Wyroby swoje wykonywać będziemy podług najnowszych modeli, które w praktyce okazały się najskuteczniejszemi, lecz z zastosowaniem ich, do potrzeb i warunków miejscowych.

Przy urządzeniu tej naszej nowej fabryki, sprowadziliśmy najnowszej konstrukcji i ulepszone machiny do obrobienia metali i drzewa, co nam ułatwia wielce dokładne, szybkie i stosunkowo tanie produkowanie.

Urządziliśmy również aparaty do parowania drzewa, co daje nam możność dostarczania wyrobów drzewnych, dokładnie wysuszanych, które nigdy pękać ani paczyć się nie będą.

Cenniki wyrobów naszej fabryki jeszcze nie są wydrukowane, dopóki więc takowe nie będą ogłoszone, sprzedawać będziemy swoje produkcje po cenach, praktykowanych w innych reputowanych fabrykach i składach tutejszych.

Składy nasze i Bióro główne mieszczą się przy ulicy Senatorskiej, Nr 473*d*, obok kościoła i naprzeciwko.

OSTROWSKI i S^KA.

—4393— (6—10) (2197)

WODY VICHY.



Znane i doświadczone w wielu ciężkich słabościach, okazały zadziwiającą skuteczność. Są one alkaliczne i gazowe. Łatwe do zużycia, rozprowadzone bywają przez cyrkulacją krwi do wszystkich organów i tkanek ciała, które lekko lub mocniej pobudzają stosownie do potrzeby i jako skutek bezpośredni takowego, przywracają energją żywotności tkanek ciała i błon śluzowych, a tym sposobem sprawiają **ogólne wzmocnienie**.

WODY VICHY używają się z pomyślnym skutkiem przeciw zubożeniu krwi, bladaczce, upławom, mozolnemu powrotowi do zdrowia (źródło **MESDAMES**), w słabościach organów trawienia, zamulenia wątroby i śledziony, zatwardzeniach wnętrznościowych, tworzenia się żwiru żółciowego w ciele, przeciw kamieniowi, gastralgiom, dyspepsjom (źródło **GRANDE GRILLE** i **HOPITAL**); przeciw boleściom krzyża, pęcherza, podagrze, diabates, odpływowi materji białkowych (źródło **CELESTINS** i **HAUTERIVE**).

Jest bardzo ważne, aby źródło każde do właściwych stosowano chorób, albowiem woda z jednego źródła przepisana specjalnie na jaką słabość użyta w innej chorobie, może się stać szkodliwą. Prócz tego doświadczenie wykazało, że użycie źródeł zmieniać się powinno, stosownie do płci, wieku i konstytucji i dla tego niezbędnem jest zasięgać rady lekarzy co do wyboru źródeł.

Administracja Centralna Kompanji dzierżawców źródeł mineralnych Vichy, Boul: Montmartre 22 w Paryżu. W Warszawie u PP. Gallego, Gradomskiego, Dr*a* Th. Heinricha, Lilpopa, Mrozowskiego, Ludwika Spiessa i Sokołowskiego.

(4—12) —2353—(5405)



Fortepjan palisandrowy

najnowszej konstrukcji o 7miu oktawach, ozdobny mocno zbudowany z bardzo pięknym i śpiewnym tonem, jest za nader przystępną cenę, zamian się przyjmuje, oraz Pianino palisandrowe jest do sprzedania lub wynajęcia ulica Zielna Nr 22 nowy na 1 piętre.

(3—3) —5195—(8729)




Pozostawiony z powodu wyjazdu w Składzie Fortepianów i Pianin, zagranicznych L. Frankla przy ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr. 599 A. B. **Fortepian palisandrowy** prawie zupełnie nowy z fabryki Kralla i Seidlera o 7-miu oktawach, z całym metalowym blatem i 4-ma szprejcamy (krótki) najnow. konstr. i fasonu z tonem pełnym i śpiewnym za bardzo przystępną cenę. Oraz Fortepian machon. bardzo mało używany prawie nowy, o 7-miu oktawach z pierwszej fabryki, z całym metalowym blatem i szprejcamy najnowszej konstrukcji i fasonu za bardzo przystępną cenę. Tamże jest bardzo małe Pianino palisandrowe, zagraniczne do wynajęcia za umiarkowaną cenę. (3—3) —5132— (3771)

BURKI PRZECIW ASTMIE

Aptekarza LEVASSEUR.

Leczą rzchło i niezawodnie najuporczywsze **astmy.**

Dostać można w Paryżu u wynalazcy na ulicy de la Monnaie 19; w Warszawie jedynie w Składzie Materjałów Aptecznych Wgo Galle'go i Ludwiką Spiessa.

(69—0) 1504—(3735)

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż moją

PRALNIĘ CHEMICZNĄ,

z ulicy Bielańskiej Nr 605, napowrót na ulicę Niecałą Nr 614D, do domu Wgo Car'a, przeniosłem, i upraszam Szanowną Publiczność, aby jak dotychczas mnie swojem zaufaniem tak i nadal zaszczycać raczyła.

M. SCHWARZ.

(6—8) —4967—(8376)

WAŻNA NOWOŚĆ.

Życzeniem jest prawie wszystkich palących Papierosy, aby papier zastąpiono liściami. Po wielu staraniach i kosztach, udało się fabryce K. Teofilidy wynaleźć sposób zadośćuczynienia tak powszechnemu żądaniu.

Do czasu urządzenia fabrykacji takich papierosów na większą skalę, tymczasowo wyrabiane będą na obstalunki. Obstalunki zaś niemniejsze stu i nie większe dwustu sztuk od jednej osoby. przyjmuje Kantor Loterji Ludwika Giwartowskiego, na Krakowskiem-Przedmieściu, w pałacu Hr. Krasińskiego, gdzie można ich obejrzeć, sprobować i o wszystkich szczegółach dowiedzieć się.

Z tej samej fabryki, oprócz wiadomych cygar pod nazwami Prezentowe i Bouquet Londres po rs. 3 za 100 sztuk, wydaje się obecnie nowy gatunek pod nazwą Regalja, także po 3 rs. za 100 sztuk suche, dobre i bardzo okazałe.

(6—6) —4817—(8031)

— Fotografje zbiorowe Członków Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych w Królestwie Polskiem, są już ukończone i mogą być odebrane z Zakładu fotograficznego Karola Beyera, Krakowskie-Przedmieście Nr. 361. (5—8) —4955—

ANANASY

do sprzedania W ogrodzie Frascati przy ulicy Wiejskiej Nr 1730A, położonym. Wiadomość u ogrodnika. (3—3) —4902—(8623)

NIEZAWODNE

ZAPAŁKI

nadeszły w znacznym transporcie z Wiednia, z fabryki T. Bieńkowskiego, do Składu

St. WINIARSKIEGO,

Nowy-Świat, Nr 1311 (62) wprost Wareckiej, pod pod Turkiem sprzedają się:

4 tysiące zapałek bez odoru i bez siarki (każda pewna)	kop. 37½
1000 takichże	kop. 10
1000 karbowanych	kop. 11
Pudełko polirurowane zapałek karbowanych	kop. 15
Pudełko tekturowe	kop. 12½
Pudełeczko knotków do nocnych lampek	kop. 2½
Pudełeczko zapałek niegasnących przy najsilniejszym wietrze	kop. 5

Potarki do zapałek na różne ceny

Mydło glicerynowe przezroczyste Wagenmana z Wiednia sztuka ... kop. 20

Tynktura na pluskwy ... kop. 50

Benzyna do czyszczenia plam ... kop. 25

Proszek perski (w różnych pakunkach) funt rs. 1

Bibuła do trucia much, francuz. arkusz kop. 3

„ „ „ krajowej ... kop. 1½

Ekstrakt **Szuwaksu** sprowadzonego z Filadelfji ... puszka kop. 25

Saponifer czyli preparat do łatwego robienia mydeł w domu, puszka kop. 50

Mróz podzwrotnikowy, czyli płyn do zrobienia nim na szybach w miejsce firanek zupełnego podobieństwa do zamrożonej trwale szyby, flakon w pudełku z gąbką kop. 75.

Osoby z prowincji żądające powyższych artykułów, za dołączeniem 10 kop. od funta, mogą mieć wysłane odwrotną pocztą. W miejsce drobnych mogą być dołączone marki pocztowe. (2—3) —5232—(8810)

PROŚBY
I TŁÓMACZENIA
w języku ruskim, polskim, francuzkim,

redaguje i uskutecznia Biuro Radcy Honorowego **Burby**, w domu pod Nr 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela informacje w interesach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres tegoż Biura wchodzące. (2—4) —5215—(10202)



Jest do sprzedania

WIERZCHOWIEC,

maści siwej, pół krwi. Można go widzieć w koszarach Mirowskich, w stajniach 1-go szwadronu Warszawskich Żandarmów, od 8 rano do 12 w południe. (2—3) —5267—(8879)



wysortowanych Towarów

po cenie niżej kosztu, w HANDLU GALANTERYJNYM,

LEONARDA KOWALEWSKIEGO,

na Krakow.-Przedm., Nr 445, odbywać się zacznie od dnia 13go Lipca r. b.

Artykuły przeznaczone do wyprzedaży są: Kapelusze męzkie, ryżowe, słomkowe i palmowe; Szaliki męzkie jedwabne, fularowe; oraz Szale wełniane duże, Fezy greckie, Angorowe Dywaniki; Biżuterja bronzowa i stalowa, jako to: Broszki, Kolczyki, Klamry, Spinki, Łańcuszki, Grzebienie damskis do zapinania włosów, i Bransolety. Rozmaite Pudełka, Nessesserki, Lusterka, Szpicruty, Wody do udelikatnienia płci, Blansz suchy i płynny, Mydła w płynie i t. p. wiele innych przedmiotów. (3—6) —5141—(8665)

SZTUCZNA CEROWNIA
I WYWABIALNIA PLAM

A. ZWIERSKI & C^omp. M. T.

przy ulicy Niecałej Nr 10 nowy, dom G. Sletyńskiego w Warszawie.

Przyjmuje i naprawia wszelkie przypadkowe rozdarcia tak w sukniach jako i kortach, dywanach, szalach i t. p. przedmiotach, oraz Pralnia i Wywabialnia plam z wszelkich garderób damskich, męzkich i kolorowych wełnianych materji, a także przyjmują się wszelkie rzeczy do farbowania. (5—5) —4924—(8333)

Dreihera Piwo Wiedeńskie,

Piwo Żareckie, Bawarskie wystałe, Porter Halla na sposób Angielski, Ser śmietankowy, Kajdla, Ronikiera, Szwajcarski, Holenderski, Zielony, Parmazan, Makarony, Sago, Oliwa świeża, Kapary, Sardele, Pikle i Musztarda angielska, Przekąski gorące i na zimno przyrządzone, jakoteż Wina wszystkie gatunki, Piwo i Porter angielski, poleca Handel Win i Korzeni **J. A. Winkler**, Nowy Swiat wprost ulicy Wareckiej. (2—3) —5224—(8803)

WYPRZEDAŻ
ROBOT DO OKIEN

po znacznie zniżonych cenach,

odbywa się codziennie z wyjątkiem Niedziel i Świąt, w domu W. Bogka Nr 477A, przy placu Teatralnym, obok Składu Sukna Pana Nowakowskiego. (9—10) —4369—(7,326)

PAPIER FAYARD I BLAYN

CHARTA CHEMICA DU CODEX.

Leczy **reumatyzmy, katary, zadawnione zapalenie piersi, reumatyzmy w biodrach, rany, oparzenie, spalenizny, odmrożenia, nagniotki wszelkiego rodzaju etc.** Trąbki tego papieru całe kosztują 2 franki, połówki franka i opatrzone są podpisem **FAYARD et BLAYN.** Papier ten zalecany jest od lat 30-stu, przez najznakomitszych lekarzy. Sprzedaż hurtowa w Paryżu, ulica Neuve St. Merry, 40. W Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP. Fer. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa.

(9—24) —3557—(2634)

Szwajcarka z Genewy

która lat cztery była w jednym domu szuka miejsca. Francuzka Paryżanka pragnie dostać się do domu Rskiego do wyjazdu w głąb Rosji. Wiadomość w biurze Nauczycielskiem Załęskiej, róg ulicy Senatorskiej Nr 466A.

(3—3) —5250—(8836)



W końcu Czerwca r. b. od Listu zastawnego, LC. Nr 219,463 zaginął,

arkusz z kuponami,

obejmujący takowych sztuk dwanaście, poczynając od Grudnia r. b, ostrzega się więc ażeby kuponów tych nikt nie nabywał pod skutkami Sądowej odpowiedzialności.

(2—3) —5313—(8957)

W dniu 18 b. m. to jest w Niedzielę, otwartą zostanie

TRAKTJERNIA,

przy ulicy Długiej w domu zwanym Potkańskie pod Nr 557, w której każdodziennie dostać będzie można PIECZENI z rożna od godziny 8mej rano do 10tej wieczorem, jak niemniej wszelkiego pieczystego, oraz wydawane będą OBIADY, SNIADANIA i KOLACJE po umiarkowanej cenie i przy rychłej usłudze, zczem poleca się;

Józef Brzeziński.

(2—3) —5317—(8942)



Mamki młode, zdrowe i ze świeżym pokarmem, poszukują miejsca. Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej, w domu W-go Goździejewskiego, Nr 1658 (nowy 23) na 1-szem piętrze od frontu, mieszkania Nr 5.

(3—3) —5252—(8856)

Ktoby miał do wydzierżawienia

KOLONJĘ,

zaraz lub od Ś-go Michała, do 30 dziesiatyn (dwóch włók) rozległości dochodzącą, z domem mieszkalnym murowanym, ogrodem, oraz innemi dogodnościami; najdalej o 28 werst odległą od Warszawy, raczy się zgłosić na ulicę Podwal pod Nr 1 nowy, do Rządcy domu.

(2—3) —5292—(8921)



Bardzo ważna wiadomość.
MAGAZYN MEBLI

w Warszawie, przy ulicy Miodowej, w domu Wgo Lessera, pod Nr 490/1 istniejący.

W tymże Składzie przez krótki jeszcze tylko czas odbywać się będzie **Wyprzedaż Mebli** wszelkich wyrobów po **cenie niżej kosztu**. Właściciel polecając swój Skład względom Szan. Publiczności, zapewnia, iż każdy kupujący pomimo niepraktykowanej dotychczas taniości, znajdzie tu do wyboru wszelkie gatunki Mebli eleganckiego fasonu i urzędowej roboty. (2—3) —5290—(13321)



Jest do sprzedania **WAŁACH** kasztanowaty kłusak szwedzkiej rasy, szaraban— i dwa zaprzęgi do pojedynki ruskiej. W barakach powązkowskich, gdzie kwateruje pułk Samogitski, wiadomość w pułkowych stajniach u żołnierza Tiagunowa. (2—3) —5308— (8922)

Potrzebny jest zaraz Jeometrze P-tu Radymińskiego w wiosce Radzyminskiej zamieszkałemu

POMOCNIK,

praktycznie i teoryeznie dostatecznie obznajmiony. Wiadomość przy ulicy Sto-Jerskiej, Nr 1771, pierwsze piętro, u W-go Jana Zakrzewskiego. (3—3) —5257—(8879)

Teofila Stelęgowska

z dniem 8 Lipca r. b., pracownię sukien i okryć damskich dotąd istniejącą przy ulicy Trębackiej, przeniosła na ulicę Długą do domu Bokhana Nr 545 w oficynie na 1szem piętrze. A wypełniając poruczone sobie roboty spiesznie i starannie, względom się Szanownej Publiczności i nadal poleca. (3—3) —5164—(8692)

Potrzebny jest Uczeń do Handlu Win,

któryby ukończył przynajmniej 3 do 4 klas gimnazjalnych. Wiadomość: Róg ulic Chłodnej i Żelaznej.

Wacław Riedel.

(2—3) —5273—(8635)

Potrzebna jest zaraz do Hotelu Drezdeńskiego

Posadzka w kwadrat,

łokciowa, sztuk 230, zupełnie sucha, ktoby takową miał do sprzedania, raczy dać znać do Właściciela tegoż hotelu.

(2—3) —5269—(8886)

W zeszły Czwartek o godzinie 12 w południe uciekła z mieszkania

SIWA KOZA,

dojna, z długiemi włosami, dosyć chuda. Uprasza się znalazcę o odprowadzenie do właścicielki Zeldy Głębokiej, piekarki, ulica Grzybowska, niedaleko Wroniej, Nr domu 1045, stróż miejscowy wskaże. (3—3) —5266—(8888)



Są do sprzedania z powodu wyjazdu,

Meble mahoniowe,

pokryte malinowym axamitem, składające się: z kanapy, dużego stołu; 8miu krzeseł, 2ch foteli, stolika do kart i małego stoliczka. Meble te są w dobrym stanie i sprzedają się za nizką cenę. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 5 nowy, na 2giem piętrze, wchód od podwórza po lewej ręce od bramy wchodząc z ulicy.

(3—3) —5171—(8696



KARETY i POWOZY

do najęcia przy ulicy Królewskiej, w domu Karasińskiego, Nr 1066N, nowy 25.

(10—0) —5016—(8458)



Ogier maści siwej,

kompletnie pod wierzch ujeżdżony, chodzący także w zaprzęgu, w parze lub pojedyńczo, do sprzedania wraz z całym rzędem, kompletnym, prawie nieużywanym. Wiadomość u Stróża domu, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 37.

(3—3) —5265—(8881)

OSOBA, obeznana dokładnie z przepisami policyjnemi, pragnie dostać zarząd domu z kaucją lub bez'od Ś-go Michała. Wiadomość pod Nr 277, przy ulicy Freta, u Rządcy tegoż domu. (1—3) —5333—(8988)

Potrzeba kilka porządnych **Panienek**, umiejących **doskonale** szyć na maszynie bieliznę i inne przedmioty, za przyzwoitą zapłatą. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego.
(1—2) —5343—(9020)



Garnitur Mebli mahoniowych,

adamaszkiem pokrytych, składający się: z 6 krzeseł, 2 fotelów kanapy i stołu, prawie nowych, jest do sprzedania za cenę rs. 60. Wiadomość pod Nr 2375c, róg Nowo-Karmelickiej i Dzielnej, stróż wskaże.
(1—3 —5340—(8991)

Z powodu bardzo prędkiego wyjazdu są do sprzedania SZALE, CHUSTKI, SUKNIE, KAFTAN aksamitny czarny, KOŁNIERZE: tumakowy i korónkowy, OKRYCIA jedwabne, 4 łokcie grubej materji jedwabnej czarnej, KOŁDRA wełniana ciepła b. ładna nieużywana i różne drobiazgi. Widzieć codzień można od godz 9 rano na Krakowskim-Przedmieściu, Nr 390 w podwórzu, na 1-em piętrze nad drugą bramą. (1—1) —5341—(9019)



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Klacz wierzchowa,

kara, 6-letnia, ujeżdżona wybornie, spokojna, nielękliwa, przyuczona do frontu, do strzałów i do muzyki. Wiadomość w obozie Powązkowskim w pułku Ładożskim (1—1) —5342—(9018)

Z powodu wyjazdu jest do wydzierżawienia pod korzyststnemi warunkami,

Ogród Warzywny,

dość obszerny i mieszkanie. Wiadomość u właściciela domu Nr 2497, nowy 5, róg ulic Smolnej i Dzielnej w Warszawie. (1—2) —5353—(9021)

Przy placu Ś-go Aleksandra, w domu Nr 1739, nowy 10 wprost kościoła, jest do wynajęcia każdego czasu, za zniżoną cenę:

Sklep obszerny z dużym Pokojem, Piwnicą i Komórką, który może być urządzony stosownie do życzenia wynajmującego.

Na 3-ciem piętrze **Dwa Pokoje** kawalerskie z Przedpokojem, miesięcznieza rs. 6.

Tamże od Ś-go Michała r. b.:

Całe 1-sze piętro, złożone z 2-ch obszernych salonów z balkonem, 6 Pokoi, Przedpdkój, oraz na dole obszernej Kuchni z Pokojem dla sług i wygódką, nadto dwie Piwnice do których wejście z kuchni, Stajnia, Wozownia i Komórka na drzewo. Bliższe szczegóły na miejscu.
(1—3) —5351—(9024)

Do wynajęcia
w Koszykach

Ostatnie Letnie Mieszkanie,

składające się z 3-ch Pokoi i Kuchni za rs. 100. Wiadomość w Składzie Herbaty L. Krupeckiego, wprost statuy Kopernika. (2—3) —5280—(8887)

Do najęcia każdego czasu SKLEP duży o 2 oknach, z Stajnią, Kuchnią, dużą Piwnicą i Komórką.

Od Ś-go Michała r. b. SKLEP z oknem, Pokojem od frontu, Kuchnią, Stancją od podwórza, Komórką i Piwnicą.

Do sprzedania: 4 Chomonty angielskie, porządnie odrobione, wcale nieużywane za rs. 100, wszystko w domu P. Stopczyka, przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 794c.
(2—3) —5255—(8866)

W domu Hr. Stadnickiego na Nowym-Świecie, Nr 51, wprost Apteki Lilpopa, otworzoną została nowa

MLECZARNIA,

i poleca się Szanownej Publiczności swoją sumiennością i tanością. Tamże są **MAGLE** zagraniczne doskonałe do sprzedania za rs. 100.
(1—1) —5337—(8989)

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania każdego czasu

Sklep z chlebem parowym ze Słodowca.

Bliższa wiadomość przy ulicy Elektoralnej, Nr 790.
(1—1) —5323—(8987)

SKLEP obszerny z oknem i z mieszkaniem prsy sklepie, jest do wynajęcia od Ś-go Michała przy ulicy Senatorskiej Nr 470 nowy 22, naprzeciwko Kościoła Ś-go Antoniego, gdzie obecnie egzystuje od lat 30 przeszło Magazyn Strojów damskich i Zabawek Pana Sonnenfelda. Wiadomość obok w Magazynie Obuwia damskiego Józefa Kwiatkowskiego.
(1—3) —5348—(9022)

Do wynajęcia każdego czasu

W DOMACH BANKIERA LESSERA,

przy ulicy Instytutowej, pod Nr 1726 lit. K, L.

na 1-em piętrze 6 Pokojów, Przedpokój, Kuchnia, z gazowem oświetleniem; na parterze 2 Pokoje i trzeci w suterenie z kuchnią; na 2-iem piętrze 3 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia: z wszelkiemi wygodami, wodociągami i po zniżonej cenie. Wiadomość u Rządcy domu na miejscu.
(3—3) —5097—(8569)

Jest do wynajęcia każdego czasu,

Pokój na dole,

z oddzielnym wchodem, w porządnem i wygodnem miejscu może być i z meblami. Wiadomość w Magazynie Strojów, róg Marszałkowskiej i Ś-to Krzyzkiej, Nr 1400. Do tegoż Magazynu potrzebne są **Panny** do strojów i krawieczyzny.
(2—3) —5,321—(8953)



Pod Nr. 2814 w domu zwanym Kasztelańskim przy ulicy Bednarskiej od strony Wisły, gdzie się znajdują łazienki i łaźnia, są do wynajęcia 2-a **Pokoje** na 1em piętrze w każdym czasie z meblami lub bez mebli, wiadomość w łazienkach gdzie kąpiele, w kassie.
(2—3) —5306— (8935)

Z powodu zaszłych okoliczności jest do wynajęcia zar lub od 1-go Sierpnia r. b. **LOKAL** składający się z 4-ch pokoi przedpokoju i kuchni na drugim piętrze od frontu za rs. 270 rocznie przy ulicy Róg Twardej i Marjańskiej Nr. 1087 stróż miejscowy wskaże i poinformuje.
(2—3) —5302— (8936)

Mieszkanie z meblami,

do wynajęcia każdego czasu, na 3 miesiące, przy ulicy Brackiej, Nr 13 nowy, na 2-iem piętrze od frontu, za bardzo nizką cenę, mieszkania Nr 10. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" lub na miejscu.
(3—3) —5272—(8880)

SKLEP,

mieszczący w sobie Skład Papieru, Dystrybucję i Galanterję, przy jednej z pryncypalnych ulic jest do sprzedania zaraz. Wiadomość w Cukierni A. Paravicinigo, przed Bankiem.
(2—3) —5297—(8955)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.